



BIULETYN 4.

TREŚĆ: Rozłam w węgierskim Stronnictwie Niezawisłości. Wydział Narodowy Niemiecki. Dymisyja Sazonowa. Sprawa polska u obcych. Występ hr. Wielopolskiego w Paryżu.

1. Rozłam w węgierskim Stronnictwie Niezawisłości. Oddawna w parlamencie węgierskim wre walka pomiędzy opozycją, składającą się ze stronnictw: Konstytucyjnego, Katolicko-ludowego i Niezawisłości a rządem, opartym o Stronnictwo Pracy Narodowej, stanowiącem znaczną większość sejmową. Walka ześrodkowuje się głównie około osoby hr. Tiszy.

Dnia 12 b. m. na posiedzeniu izby poselskiej hr. Andrassy imieniem opozycji zażądał, aby rząd dał jej możność wypowiedzania się w sprawach polityki ogólnej za pośrednictwem mężów zaufania, wybranych przez partję, oraz aby opozycja była stale informowana o zamiarach rządu w kwestiach decydujących. Rząd wobec tych żądań zajął stanowisko przychylnie.

To żądanie jednak wywołało kolizję wewnątrz stronnictwa. Hr. Karolyi, dotychczasowy prezes stronnictwa, wypowiedział się przeciw niemu, stwierdzając, iż Stronnictwo Niezawisłości, wchodząc w stały kontakt z rządem, wzmacnia go i poza-tem przyjmuje zań pośrednio na siebie odpowiedzialność. Poglądy hr. Karoly'ego poparte zostały przez hr. Bathyany'ego i pewną ilość członków stronnictwa. W konsekwencji nastąpił w Stronnictwie Niezawisłości rozłam. Hr. Karolyi w liście swym, wystosowanym do prezydium stronnictwa, zgłosił wystąpienie, motywując swe stanowisko różnicą poglądów na zewnętrzną i wewnętrzną politykę węgierską. W wystąpieniu swem nie został osamotniony.

Rozłam ten jest jednym z ostrzejszych epizodów walki, prowadzonej przez opozycyjne żywioły węgierskie przeciw rządowi wiedeńskiemu i wszelkiej z nim ugodzie, oraz próbą zaznaczenia samodzielności Węgier w wojnie obecnej.

2. Wydział Narodowy Niemiecki. Grupa polityków i wybitniejszych mężów niemieckich utworzyła t. zw. Wydział Narodowy (Nationalausschuss) mający na celu doprowadzenie do pokoju zawartego z honorem dla Niemiec. Na czele wydziału stanął hr. Wedel, były namiestnik Alzacji i Lotaryngii. Na razie nie można się jeszcze zorientować w linii politycznej i taktycznej Wydziału, opierając się jednak

na przekonaniach i poglądach osób, które weszły w skład wydziału, sądzić należy, że jest on blisko kierunku reprezentowanego przez Kanclerza.

Charakterystyczny odgłos wywołała odezwa wspomnianego Wydziału w Anglii. Piśmo „Nation“ przypuszcza, że „żarłoczna aneksyjna polityka“ junkrów pruskich z Kanclerzem na czele, traci coraz bardziej grunt pod nogami, gdyż wyczerpanie Niemiec coraz to potężniejszych nabiera rozmiarów. Należy jeszcze trochę poczekać i wszyscy Niemcy ulegną. Co się tyczy programu wydziału Narodowego, to „Nation“ ocenia, iż dąży on do: 1) zrzeczenia się terenów okupowanych na wschodzie i zachodzie, 2) utworzenia niepodległej Polski, 3) usunięcia widma ekonomicznej wojny po zawarciu pokoju.

3. Dymisja Sazonowa. W tych dniach nadeszła wiadomość o dymisji ministra spraw zagranicznych Rosyi, Sazonowa. Przypuścić należy, że dymisya spowodowana została reakcyjnymi prądami, jakimi owładnięte zostały rosyjskie sfery rządowe. Sazonow uważany był powszechnie za zwolennika kierunku liberalnego, ulegającego wpływom francuskim i angielskim. Podobno ostatnie rezolucye z przebiegu rokowań pomiędzy rządami państw koalicyi w sprawach ekonomicznych, wykazujące poważne uzależnienie Rosyi, wywołały grube niezadowolenie na politykę Sazonowa u rządu rosyjskiego.

Ustąpienie Sazonowa ma więc zmienić politykę rządu.

4. Sprawa polska u obcych. Aktualna sprawa armii polskiej omawiana trwożliwie przez prasę francuską i angielską przedostała się i na łamy pism państw neutralnych. Jeden z najpoczytniejszych organów haskich „Hed Vaderland“ we wstępnym obszernym artykule zastanawia się nad artykułami Dr. Kukiela i T. Filipowicza, wydrukowanymi w Berlińskich „Polnische Blätter“, dotyczącymi historii wojskowości polskiej i obecnie posiadanej przez Polskę rezerwy wojskowej. Czy zostanie zużytkowany ten 1,026,000 zdolnych mężczyzn do broni i po jakiej stronie walczących mocarstw, oto pytanie które wzmiankowany organ stara się rozstrzygnąć.

Rozważając ogólną sytuacją polityczną w jakiej Polska obecnie się znajduje, stwierdza, że koalicya, ze względu na Rosyę, która zasadniczego rozwiązania sprawy polskiej sobie nie życzy, szepce zaledwie o Polsce, tymczasem zaś ciągle się słyszy o niemieckiej w Polsce działalności. Działalność ta, według „Hed Vaderland“, odnosi widać skutek, gdyż z wyżej wspomnianych artykułów łatwo wyczuć intencję autorów, którzy nasuwają Niemcom przed oczy tęsknotę polską do własnej armii.

5. Występ hr. Wielopolskiego w Paryżu. Według sprawozdań „Journal de Genève“ podczas bytności dumskiej komisji w Paryżu, po zakończeniu jednej z obrad, hr. Wielopolski zabrał głos w sprawie polskiej. Przemówienie to miało się spotkać z entuzjastycznym przyjęciem. Rosyan zadziwiła oględność przemówienia, Francuzów zaś zachwyciło stanowisko hr. Wielopolskiego.

Według wspomnianego dziennika hr. Wielopolski ubolewał, że z jednej strony rząd rosyjski uważa w dalszym ciągu sprawę polską za kwestyę wewnętrzną rosyjską, z drugiej zaś strony tak samo ją traktują partye lewicowe, które chcą uzyskać na tej drodze równorzędne prawa dla żydów. Takie zestawienie boli wszystkich Polaków, gdyż sprawa polska, gdyby nawet tego nie chcieli uznać alianci, jest sprawą „parexelence“ międzynarodową, nie zaś taką, jak sprawa żydowska, czysto wewnątrzno-państwowa. Wszyscy Polacy twierdzi hr. Wielopolski stają wytrwale na stanowisku raz powziętego przekonania, że przyszłość narodu Polski jest możliwa tylko przy unii z Rosyą. Rozgraniczenie terytorium Polski od Rosyi jest łatwe, da się ono uskutecznić na mocy b. prostego kryterium-wyznania. Katolickość — to Polska, prawosławie — to Rosya. Uznanie jednak tego kryterium jest trudne do narzucenia Rosyanom, gdyż wymyślili sobie oni sobie fikcyjnego katolika — Rosyanina, trzeba więc będzie opierać się na historii i etnografii.

Współżycie Polski z Rosyą wyobraża sobie hr. Wielopolski w sposób następujący. Tron, armia, polityka zagraniczna, urzędy celne, to — instytucye wspólne, we wszystkich zaś innych dziedzinach odrębność obu krajów powinna być najzupełniej zachowana.

Co do obecnej polityki rządu rosyjskiego hr. Wielopolski wyraża przekonanie, iż rząd poczynił bardzo wiele błędów, które teraz, wobec okupacji kraju przez wojska państw centralnych mszczą się fatalnie. Wojska rosyjskie cofając się z Polski paliły i niszczyły wsie za wsią, wypędzały ludność ze swych siedzib. Polityka rządu dopomogła więc do zwalczania lojalizmu i zaufania do Rosyi u ludu polskiego przez okupantów i stronnictwa polityczne polskie przekonanych odmiennych. Trzeba temu kres położyć, mówi hr. Wielopolski, a w tym względzie dopomoże wypróbowana dobra wola cara i światła pomoc krajów sprzymierzonych. Hr. Wielopolski ma jednak wiarę głęboką, że wszystkie te nieszczęścia, które spadły na kraj nie zdołają złamać narodu i zmusić do zboczenia z linii wytyczonej, którą sam sobie zakreślił.

Zakończył swe przemówienie hr. Wielopolski zwrotem, że wierzy niezłomnie cały naród polski w zwycięstwo koalicji, które będzie godziną zmartwychpowstania Polski.



